Nro 43.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 28 MAJA V. S. 1813 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

S. Peterzburg, *dnia 7 Maja*, *v. s.*

Honorowy Dozórca Szkół powiatu Toropeckiego, w gubernii Pskowskiey, Assesor *Czeliszczew*, oświadcza wybudować wygodny dom dla Szkoły, na początkowy zakład biblioteki daie 200 rub. i na własny koszt przyymuie trzech ubogich uczniów.

W biegu miesiąca lutego, roku teraźnieyszego 1813, w gubernii Katarynosławskiey, w powiecie Sławianoserbskim, otworzono następuiące Szkoły parafialne: *d.* 2. Werhuńską; *d.* 4, Zełtiańską; *d.* 7 Krymską i *d.* 8 Niźnińską. Dozórca honorowy Szkół tego powiatu ofiarował do biblioteki każdey Szkoły xiąg, w ogóle na 50 rub. wartości, i przez całą zimę własném drzewem opalał Szkołę Niźnińską. Panna *Marya v. Frikcius* darowała dla tey Szkoły 3 xiążki, wartości 3 rub., a Dozórca zwyczayny Szkoły Zełtiańskiey, Rejestrator Koleski *Sabo*, dla Szkoły jemu powierzoney ofiarował rezę papieru, tuzin ołówkow i 200 piór, z oświadczeniem, iż, jeżeliby ta ofiara była niedostateczną, uczyni on nową, do 50 rubli wynoszącą. (*Gaz. S. Peterzb. Akad.*)

Nitawa, *dnia* 11 *Maja*, *v. s.*

Miasto nasze wśród powszechnego żalu i smutku, oddało dziś ostatnią cześć szanownym zwłókom Jaśnie Oświeconego Jenerała Feldmarszałka, Xiążęcia *Michała Łaryonowicza Goleniszczewa-Kutuzowa-Smoleńskiego*, które przywieziono tu o godzinie 3ciey z północy. O dwie wiorsty od miasta spotkali je tuteysi Kupcy, i wyprzągłszy konie z powozu, łzami się zalewaiąc, sami je wiezli. Załobna ta processya, w pośród śpiewania duchowieństwa i bicia we dzwony, postępowała aż do tuteyszego kościoła ś. Symeona, gdzie odprawiły się żałobne modły, w obecności wielkiego zgromadzenia ludu. Po czém gorliwe kupiectwo wiozło jeszcze blisko wiorsty za miasto do punktu, gdzie we dwa szeregi uszykowane stało woysko, które oddało honory zwłókom i na salwę trzykroć z ręczney wystrzeliło broni. Okrzyki ludu wyrażały rzeczywistą jego wdzięczność dla tego męża, który w pełnym sławy zawodzie dni swoie zakończył, a w sercach prawych oyczyzny synów wieczney dla siebie wdzięczności pomnik zostawił. (*P. P.*)

Bolder-Aa, *dnia* 10 *Maja*, *v. s.*

Od d. 29go kwiet. do dnia dzisieyszego nanowo zawinęło do naszego portu 76 okrętów kupieckich; ztąd zaś wypłynęło 23. (*P. P.*)

Archangelsk, *dnia 2 maja*, *v. s.*

Towary przez tuteyszą celną komorę, w przeciągu zeszłego miesiąca wprowadzone, wynoszą wartości 633,146 rub. 87½, są zaś: drzewo sandałowe, faryna cukrowa, tytuń amerykański, etc. (*P. P.*)

Białystok, *dnia 2 maja*, *v. s.*

Wczora weszły tu, jedna kompania artylleryi konney ciężkiey i ośm szwadronów huzarów, należących do woyska odwodowego, pod dowództwem Jenerała Majora *Bezobrazowa.* Licznie na ten widok lud zgromadzony, nie mógł się nasycić oglądaniem, równie porządku, w jakim te woyska wchodziły do miasta naszego, i rycerskiey prawdziwie ich postawy, jakoteż piękności i dzielności koni. Powszechnie się dziwiono, widząc, że Rossya, bez wszelkiey obcey pomocy, w samey sobie nieprzeliczone i niewyczerpane posiada środki do pokonania nieprzyiacielskiey potęgi. Jutro przechodzić będzie tędy druga kompania artylleryi konney ciężkiey. Są to kompanie nowo zupełnie uformowane.

Przez komorę *Choroszczańską*, w Obwodzie tuteyszym, wyprowadzono Rossyyskich towarow w ogólności, na 21,485 rubli wartości wynoszących. (*P. P.*)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Berlin, *dnia* 27 *Kwietnia*, *n. s.*

Między różnemi przeiętemi listami, które w dzisieyszym Korrespondencie Pruskim są wydrukowane, czytamy następuiące:

„ Niespodzianie i z wielkiém dla mnie zdziwie„ niem, Mości Xiąże Eckmühl, dowiedziałem się, że „ z woyskami swémi poszedłeś na *Gifhorn.* Pisałem „ do niego, iż w zdarzeniu, jeżeliby nieprzyiaciel zmu„ sił nas do ustępu, nam wtedy łączyć się należy; „ naymnieyszey nie mam przyczyny myśleć, iżby „ w blizkości jego znaydował się, nieprzyiaciel. Je„ żeliby zaś był w rzeczy samey; dziwię się, dla „ czego natychmiast o tém mię nie uwiadomiłeś; „ w przeciwném zaś zdarzeniu nie wypadało ma sa„ mowolnie opuszczać stanowiska swego. Powiada„ ią, że nieprzyiaciel przeszedł *Elbę* pod *Dömitz.* Je„ żelibyś się WP. znaydował w *Salzwedel*, mógłbyś „ póyśdź na jego spotkanie, i zmusić go do przeyścia „ na powrót na drugi brzeg tey rzeki. Teraź nie „ mogę mu dadź żadnych rozkazów, tyczących się kie„ runku woysk jego, dla tego, że WP. nie wyrazi„ łeś mi przyczyn, które mu do wspomnionego po„ ruszenia powodem były. Oczekuię od niego rap„ portu. Z resztą proszę Boga, ażeby go miał w swo„ iey świętey opiece.

Aschersleben, dnia 13 kwietnia, 1813 roku.

Podpisano: *Eugeniusz Napoleon.*

„ Bardzo życzę, ażebyśmy do czasu przybycia „ Cesarza do żadney nie byli przymuszeni utarczki. „ Woysko nasze, maiące do 45,000 ludzi w tenczas, „ kiedy się znaydowało w szańcu przedmostowym, „ a które w połowie prawie ze starego składało się „ żołnierza, pewną poniosło stratę. Nieprzyiaciel, „ od siedmiu do ośmiu tysięcy tylko maiący, nie wa„ hał się na nas uderzyć; a w przedsięwzięciu swo„ im tak szczęśliwy miał skutek, jakiego sam nawet „ spodziewać się nie mógł. Prawda, że on niespo„ dzianie napadł na naszą kawaleryą w czasie jey fu„ rażowania, i to jeszcze w takiém mieyscu, w któ„ rém mało mieliśmy woyska. Wszyscy, którzy się „ w bitwie tey znaydowali, i w którey Jenerał *Gre„ nier* został raniony, powiadaią, że rozrządzenia „ z naszey strony były bardzo niedorzeczne. Bez wąt„ pienia było zamiarem nieprzyiaciela, odciągnąć nas „ ku *Brandeburgowi* w tenczas, kiedy pod *Dessau* prze„ prawę swą uskuteczniał, a Xięciu Wice-Królowi „ w odwrócie przeszkadzać. Ale plan został prze„ nikniony. (!!)

„ Teraz przed szańcem przedmostowym nie wiel„ ka liczba znayduie się piechoty. Co do nas, tak „ spokoyni jesteśmy, jak, gdybyśmy o 1000 mil od „ nieprzyiaciela byli oddaleni — Sam tylko niedo-

„ statek żywności może w nas sprawiać niespokoyność.
„ Zostaię etc.

„ Nayjaśnieyszy Panie!

„ Wice-Król robił dnia dzisieyszego rozpoznawanie, aż do *Leimbach.* Dostrzeżono 600 kozaków. W tymże czasie uwiadomił Xiąże *Belluno*, że on widzi nieprzyiaciela w okolicach *Bernburga.* W samey rzeczy słyszeliśmy z tey strony kilka wystrzałów działowych.

„ J. C. W. ma zamiar rozpoznawać jutro okolice Bernburga.

„ Marszałek *Ney* woyska swe zgromadził pod Würtzburgiem.

„ Nieprzyiaciel z wielką siłą zdaie się ciągnąć ku Erfurtowi. W rapportach dzisiay odebranych donoszą, że kozacy pokazali się dziś około *Weimaru.*

„ W czasie dzisieyszego rozpoznawania, dostały mi się Gazety Hallskie, pod dniem 8 kwietnia, w których bardzo wiele piszą o dobrém przyięciu i spotkaniu, które czyniono dla walecznych Rossyan w tém mieście. Pod artykułem z Saxonii, d. 28 marca, donoszą, że Król Saski pozwolił Jenerał Leytnantowi v. *Zeschau* nosić znaki orderu ś. Jana Jerozolimskiego, dane mu przez Króla Pruskiego.

„ Jestem etc.

Aschersleben, dnia 18 kwietnia 1813 roku o godzinie 11stey przed północą.

podpisano: *Chevalier Goumbert.*

(*Gaz. S. Peterzb. Akad.*)

Berlin, dnia 6 *maja, n. s.*

Naynowsze wiadomości od woyska udzielone zostały publiczności tuteyszey przez następuiącą publikatę: „ Po kilkodniowych, uporczywych, lecz zwycięzkich utarczkach, które zaszły na obu skrzydłach połączonego woyska naszego, od dnia 26go przeszłego kwietnia; dnia 2go t. m., nie tylko pod *Hallą* z wielką stratą za rzekę *Salę* wyparty został nieprzyiaciel, ale nadto, tegoż dnia, wydano mu wielką bitwę na równinach, między *Lutzen* i *Pegau.*

„ Pomyślność nie odstąpiła strony naszey od początku bitwy do nadeyścia nocy, która przeszkodziła ostatecznemu korzystaniu z tey zwycięskiey walki.

„ Walka z obustron była nayzaciętsza i naykrwawsza.

„ Woyska nasze z niepodobném do opisania walczyły męztwem, i przemogły przewyższaiącego liczbą nieprzyiaciela.

„ Nayjaśnieyszy Król Jegomość i wszyscy Królewiczowie w pożądaném znayduią się zdrowiu.

„ Spieszymy z udzieleniem Publikum tey wiadomości i podobnież uczynić nie omieszkamy, skoro odbierzemy urzędową wiadomość o bitwie, która, podług podobieństwa do prawdy, dnia 3go t. m. jeszcze trwała.

Niech żyje Król,
i waleczni sprzymierzeni rycerze.

„ Berlin dnia 5go maja 1813 roku „

„ Rząd Wojenny krajow, położonych między Elbą i Odrą.

Podpisano: *F. L'Estocq. Sack.*

Berlin, dnia 11 *maja, n. s.*

W gazetach Berlińskich czytamy następuiące ogłoszenie: „ Uwiadamiamy mieszkańców tuteyszey stolicy, iż, podług otrzymanych niewątpliwych wiadomości, woyska sprzymierzone stoią częścią na tey, częścią na tamtey stronie rzeki Elby; pełne męstwa i gotowe są nanowo uderzyć na nieprzyiaciela i wyparować go z pobrzeżów tey rzeki. Oddział nieprzyiacielski został nie przyięty do twierdzy Saskiey *Torgau.* Tym czasem dla bezpieczeństwa stolicy i prowincyy od partyy nieprzyiacielskich, Król Jmć rozkazał Jenerał Leytnantowi *Büllow* zasłaniać *Berlin.* Milicya ziemska i woysko wewnętrzney straży ziemskiey będą w tych mieyscach zasilały regularne woysko. Korpus Rossyyski, 30,000 ludzi liczący, przez dowodzącego Jenerała *Barclay-de-Tolli* ku *Odrze* i tu śpiesznie prowadzony, łącznie z 15,000 ludzi pod dowództwem Jenerała Hrabiego *Lewisa* i mocnemi rezerwami, które również są w marszu, odbiorą nieprzyiacielowi wszelką sposobność, o cobykolwiek on śmiał się kusić. „

(*Gaz. S. Peterzb. Akad.*)

Berlin dnia 22 *Maja, n. st.*

Podług ogłoszonych w tey stolicy wiadomości cztery bataliony z załogi twierdzy *Szczecina*, dnia 12go ter. Msca, bardzo gwałtowną uczyniły wycieczkę, która się im tak nieszczęśliwie powiodła, że woyska oblegaiące wystawiły swoie baterye o 400 kroków od bramy Berlińskiey, i z tych do Francuzów w naywiększym popłochu uciekaiących strzelały— Ranni z woysk sprzymierzonych zostali po części do *Töplitz* (w Czechach) odesłani — Przyszła tu wiadomość z *Aklam*, że Xiąże następca Szwedzkiego tronu dnia 17go t. m. wylądował na wyspę *Rugen*, a dnia 18go przybył do *Stralsundu.* Tegoż dnia przedstawiony był J. K. W. Major Hrabia *Kalkreuth*, i bardzo mile od Królewicza przyięty.

Weymarskiey służby Major *Linker*, który z Weymarsko-Saskim korpusem woyska w *Eisenach* kapitulował, został zapozwany przed Sąd Woienny ustanowiony w *Gotha*, aby się przed nim na dzień 12 Sierpnia stawił.

Pruski Korrespondent pod dniem 19 Maja n. st. donosi, że przystąpienie *Austryi* do sprawy Monarchów sprzymierzonych, iest iuż teraz wiadomością urzędową.

(*Zuschauer.*)

Królewiec, dnia 14 *Maja n. s.*

Nie otrzymaliśmy jeszcze doniesienia o szczegółach bitwy, d. 2 t. m. stoczoney, spodziewamy się jednak, że wkrótce je mieć będziemy. Wszystkie pisma publiczne i różne prywatne listy zgodnie donoszą, że woyska *Napoleona*, które się w bitwie tey znaydowały, w liczbie przewyższały nasze woysko, i że rodowici Francuzi bili się z naywiększą zaciętością. Pruskie woyska, pomimo dogodności położeń i sztuczne obroty *Napoleona*, bitwę tę z naywiększą utrzymały chwałą. Zwycięstwo teraźnieysze winni jesteśmy bohatyrskiemu pokoleniu spółbraci naszych, rostropności naszych dowódzców, i przykładaniu się Obu, przyiaźnią z sobą złączonych Monarchów, którzy, równie, jako i Xiążęta Królewskiey familii naszey, w każdém mieyscu, gdzie naywięcey było niebespieczeństwa, obecnością Swą zagrzewali walczących. Nowozacięźni woiownicy w męstwie i odwadze starali się wyrównać starym i doświadczonym żołnierzom: wielu z nich ochotnie szli na bateryę nieprzyiacielskie i bagnetem przełamywali szeregi Francuzów. Kiedy tak ci młodzieńcy, mężnie walczący za wybawienie oyczyzny, z ochotą życie swe niosą w ofierze; pozostali w domach mieszkańcy ostatek swego poświęcaią maiątku, do którego zniszczenia łupieżcy nie mieli dosyć czasu. Teraz przyszedł czas, w którym złoto powinno się zamienić w żelazo, dla tego, żeby żelazo mogło się zamienić w złoto. (*z Gaz: S. Peter: Akad:*)

Królewiec 27 *Maja n. st.*

Odebraliśmy tu doniesienie, które Królewsko-Pruski Gubernator Woienny w *Berlinie* na dniu 22 t. m. otrzymał.

„ Marszałek *Victor* na dniu 19 t. m. ciągnął przez *Dahme* ku *Baruth*, iednakże śpiesznie obrócił się wstecz, i cofnął do *Sonnenwalda*, albowiem tegoż dnia o godzinie 4tey korpus Jenerała *Bülowa* przybył do *Baruth.* Rotmistrz v. *Blankenburg*, towarzysz wyprawy *Schilla*, napadł w wieczor na nieprzyiaciela w *Luckau*, wziął mu 120 ieńców, 2ch oficerów, mnóstwo bagażów, nie straciwszy żadnego ze swoich człowieka. Marszałek *Victor* godziną wprzódy oddalił się z tego mieysca, a zatém o mało, nie został tak, iak w przeszłey woynie, od húzarów poymany.

Francuzki korpus ucieka w głąb *Saxonii*, nasze zaś woyska ścigaią go natarczywie, i ciągną ku *Elster.*

Mieszkańcy tych okolic w Saxonii, przez które Francuzi przeciągali, nie mogą w dokładnym obrazie opisać okrucieństw, których od nieprzyiaciół doznawali. (*Zuschauer.*)

Lipsk, dnia 3 maja, n. s.

Wczora równo ze dniem, o kilka mil od miasta naszego, między zebranemi w jedno mieysce woyskami Francuzkiemi, pod naczelném dowództwem Cesarza Napoleona, a połączonémi woyskami Rossyysko-Pruskiemi zaszła jeneralna bitwa; *Lutzen* było mieyscem walki, która trwała od poranku do godziny 11stey w nocy, a w którey zwycięstwo przeważyło się zupełnie na stronę sprzymierzonych. Strzelanie z dział przez cały dzień tak mocne było, że na kilka mil w około ziemia się trzęsła; strata ze strony Pruskiey w tak strasznej bitwie, musiała bydź bardzo znaczną, ale nieprzyiaciel poniosł nierównie większą, a naybardziey, że bitwę tę, po wzięciu szturmem bateryi jedney, kawalerya i bagnety Pruskie rozstrzygnęły.

Nieprzyiaciel walcząc na milę się cofnął. Ze strony Pruskiey żaden nie dostał się w niewolą; Francuzów też nie wiele wzięto; ponieważ woyska z rozpaczą i naywiększą biły się zaciętością; a tém samém nikogo bynaymniey nie oszczędzano. Z Pruskiey strony lekko ranieni Jenerał *Blücher* i Jenerał Leytnant *Scharnhorst*; Jenerał *Hünerbein* rękę utracił. Xiąże *Leopold Hessen Homburg*, ciężko raniony, wkrótce potém umarł; pod Xciem Pruskim *Augustem* konia ubito. Prussacy po bitwie w nocy na placu bitwy, na oznaczenie radości swoiey, z dział strzelali; przez cały dzień dzisieyszy (3 maja) żadnego nie słyszeliśmy strzału, co przekonywa, że Francuzi o kilka mil w tył się cofnęli; mówią tu, że jazda Rossyysko-Pruska natarczywie ich ściga.

Główne Rossyyskie woysko zgoła w bitwie tey nie było. (*Gaz. S. Peterz. Akad.*)

Lipsk, dnia 4 Maja n. s.

Nie mamy tu ani jednego teraz żołnierza Francuzkiego. Wszystkie drogi są wolne. Zamiarem *Napoleona* było, postępuiąc z *Jeny* w doł *Sali*, dóyśdź do *Elby* i odciąć *Lipsk*, *Hallę* i *Dessau*. Przeszedłszy wąwozy *Kiezeńskie*, stanął on tyłem do *Lipska*, a prawém skrzydłem ku *Lutzen*. Woysko Rossyysko Pruskie, pod dowództwem Hrabiego *Wittgensteina* i *Blüchera*, stało lewém skrzydłem ku *Weissenfels*, prawém zaś ku *Pegau*. Daleko więcey piechoty miał *Napoleon*, aniżeli woysko sprzymierzone: to ostatnie przewyższało go w kawaleryi. Artylleryą obie strony miały równą. Mało to pomogło *Napoleonowi*, iż on, chcąc nieczynną zrobić jazdę naszę, ośmielił się wyyśdź na równinę w czworogranach, podobnych do redut ruchomych, których węgły nakształt bastyonow; działami obwarowane były, w celu wstrzymania kawaleryi krzyżowym ogniem. Wiele czworogranow nieprzyiacielskich rozbite były. Ochotnicy batalionu leibgrenadyerow Pruskich zdobyli bateryą Francuzką, która nam wiele kosztowała. Batalion ten, nie małą w tym razie poniosł stratę, sławą się jednak uwieńczył. Nie udało się Francuzom żadnego wziąć jeńca: nasi mało wzięli niewolnika, gdyż nie chcieli nikomu przepuścić. Woyskami sprzymierzonemi dowodzili Nayiaśnieyszy Imperator Wszech Rossyy i Król Pruski, Francuzkiem Napoleon. Noc przerwała bitwę. Woyska nasze biwakowały na placu bitwy. Dnia 3go żadne nie zaszły działania. Francuzi się cofnęli, a woysko sprzymierzone poszło ku *Reta* i *Born.* (*Gaz: S. Peters: Akad:*)

Hamburg, dnia 18 Maja n, s.

Od dnia 13go t. m. Francuzi wcale spokoynie zachowują się na *Feddel*, a z *Haarburga* wysyłaią często Parlamentarzów do Duńczyków. Xiąże Brunświcki *Oels* od dzisieyszego poranku tu się znayduie, a Xiąże *Chrystyan* Duński co godzina jest spodziewany — Jenerał *Tettenborn* bawi u nas, i wszystko zapowiada, iż obecność jego dłużey trwać będzie: rozumieć należy, iż Francuzi na tamtey stronie *Elby* nie są dość mocni dla przedsięwzięcia czegoś ważnego przeciwko miastu naszemu — Od przeszłego piątku, to jest od dnia 14go aż do dnia wczorayszego, Wexlarze zamknęli byli swoie kantory, i żadnych summ gotowizną nie opłacano: dziś znowu kantory są otwarte, gotowizna krążyć zaczęła, i zażądane summy każdemu się dostarczaią; dowod, że publiczność jest spokoynieysza, i żadnego nie obawia się spustoszenia. Z resztą wypłaty idą regularnie, i żaden dóm swoich nie przerwał.

Jeszcze dnia 9go Maja, gdy Francuzi byli na *Ochsenwerder* i *Wilhemsburgu*, straże nasze mieyskie stoiące pod bronią, zapytane były od Jenerała *Tettenborna*: „kto dobrowolnie chce iśdź na nieprzyiaciela?„ natychmiast 400 ludzi wystąpiło z szeregow i udali się na pole sławy. (*Zuschaucr.*)

Londyn, dnia 4 Maja n. s.

J. K. W. Xiąże *Cumberland* (piąty syn Króla Angielskiego) wieczerzał na dniu 29 Kwietnia n. st. u swoiego naystarszego brata Xięcia *Regenta*, pożegnał się z Królową swoią Matką, i nazaiutrz poiechał do *Harwich*, skąd wczoray na fregacie *Nymphe* do *Niemiec* popłynął. Xiąże ten ma teraz lat 42 swoiego wieku, 20,000 funtow sterlingow dochodu, i przez długi czas mieszkał w *Hannowerze*. Bierze tylko z sobą swoiego koniuszego Kapitana *Porter*, czterech służących, i kilka wierzchowych koni: pozostała jego staynia, składaiąca się z 16 koni, została za 1300 gwineów przedana. Dano także rozkaz przedania zapasow wina, co wszystko długą nieobecność Xiążęcia w stolicy zapowiada.

Pod *Harwich* gotuią okręty dla przewiezienia 5000 woyska do *Niemiec*; ładuią na nie także wiele ammunicyi, siodeł, i innych rzeczy do uzbroienia potrzebnych. Dla pośpiechu wyprawy, rozkazano naszym regimentom milicyi w okolicy mil 30stu, aby zapasy swoie tymczasowie złożyły.

Hrabia *Aberdeen* ma wyiechać na bardzo ważne poselstwo. Twierdzą zgodnie, że jest wyprawiony do *Wiednia.*

Wiele okrętów, które świeżo z warsztatów na morze spuszczono, otrzymały następne nazwiska. *Borodino*, *Xiąże Kutuzow*, *Płatow*, *Kozak*, *Wilno*, *Smoleńsk i Moskwa.* (*Zuschauer.*)

Londyn, dnia 23 Kwietnia, n. st.

Wczoray Xiąże Auguste de *Sussex*, 6ty syn Króla Angielskiego prezydował zgromadzeniu Bankierów i Negocyantów miasta *Londynu*, zebranych w celu otworzenia subskrypcyi na rzecz Patryotów Niemieckich. J. K. W. w mowie, którą miał z tego powodu, okazał, iak wiele ceni to poświęcenie się bez granic Niemieckiego narodu, i tę szlachetną walkę, którą za niepodległość swoię toczy: przytoczymy tu celnieysze mieysca z iego mowy.

„ Przeniknìony iestem, mówił ten Xiąże, nayżywszém uczuciem wdzięczności ku narodowi Niemieckiemu, który umieścił na tronie iednę gałąź moiego rodu, i nigdy nie zapomnę, że krew Germanów płynie w żyłach moich. Przywiązanie moie do narodu Niemieckiego iest tym większe, że na iego łonie przepędziłem pierwsze lata moiey młodości... Położenie iego, z wielu względów, iest dziś toż samo, iakie było położenie Francyi w czasie pierwszey koalicyi obcych Mocarstw: boiaźń obcey niewoli i rozerwania na części oyczystey krainy, nadała była narodowi Francuzkiemu nowe siły, i przygotowała dla niego pasmo ówczesnych pomyślności. Germania uległa obcemu iarzmu, ale aż do tey pory nie miała podaney sposobności rozwinienia całey swey mocy, skruszenia kaydan niewoli odzyskania swoiey swobody, i okazania tey niepokonaney wytrwałości, która zawsze była charakterystycznym iey znamieniem. Lecz teraz wśpierana na dzielnie wiekomyślnych Rossyan potęgą, i przez mądre zamiary ich wspaniałego M o n a r c h y, w

„, dzi zbliżony moment odrodzenia swoiego. „

Po tey mowie, która nayżywsze sprawiła wrażenie; postanowiono, że duch szlachetnego oporu obcemu uciskowi, który, za chwalebnym przykładem Rossyan, i świetném powodzeniem ich oręża, okazuie się teraz w Niemczech, powinien bydź wszystkiemi, podług możności, wśpierany sposobami; że należy zaraz otworzyć subskrypcyą dla wsparcia wdów, sierot, i tych wszystkich, którzy w obronie sprawy powszechney naydolegliwsze poniosą ofiary; że będzie utworzony Komitet maiący się zatrudniać zbieraniem, rachunkami, rozdzielaniem, i posyłaniem przeznaczonych szczególnym osobom pomocy. Subskrypcya natychmiast została otworzona, i w tymże dniu wynosiła iuż 6000 funtow szterlingów. (*Le Conservateur.*)

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Podług nie wątpliwych wiadomości, Królewsko-Pruski korpus ochotników dnia 18 Maja, pod *Sandkruge*, nie daleko *Wittenberga*, przeszedł na tamtą stronę *Elby*, i przodowe iego podiazdy dosięgaią miast *Brunświku* i *Uelzen*.

Pod *Głogową* w nocy z dnia 6tego na 7my Maja o dwieście kroków od twierdzy rzucono dwie *transze*, a zrobiona wycieczka przez załogę w liczbie 2,000 ludzi, i 7 sztuk dział, po uporczywey bitwie do twierdzy odpartą została. Bombardowanie miasta natychmiast rozpocząć się miało.

Dnia 12go Maja Xiąże Chrystyan Duński wyiechał do korpusu woysk w *Holsztyńskim* stoiących.

W *Danii* Rząd uwolnił kupców od obowiązku okazywania, iak wprzódy, dowodów neutralności i początku towarów swoich.

Między Francuzami i Niemcami, którzy wraz z niemi walczą, wielka nienawiść panuie, i często do krwawych przychodzi bitew.

Gwałtowna burza od zachodu, która wsparła na zad wody *Elby*, była przyczyną, iż dnia 8go Maja, osadzone przy uyściu tey rzeki przez Francuzów wysepki zatopione zostały: żołnierze śpieszną ratowali się ucieczką, zostawiwszy swoie bagaże i działa.

Sławny Poeta *Delille* dnia 1go Maja umarł w Paryżu. (*Zuschauer.*)

Anegdoty.

Czyn godny uwagi miał mieysce w czasie pamiętney i pełney chwały utarczki pod *Lüneburgiem*— Kilku Zołnierzy, wystrzelawszy zupełnie ładunki, nieczynnymi zostać musieli. Dla zaradzenia niedostatkowi temu, dziewczyna iedna Luneburska, bieży w tumult walczących, wybiera ładunki u poległych: w pośrzód gradu kul lataiących leci do walczących szeregow, i zebrane do fartucha ładunki rozdziela. Zapewne imie tey odważney Niemki będzie odkryte i z zasłużoną chwałą światu znaiomém się stanie.

Pewny żołnierz szwadronu odwodowego Regimentu Leibkirassyerów, pod Połockiem zabrał w niewolą Francuzkiego lekarza, który mu ofiarował swóy zegarek i worek z pieniędzmi. Wspaniały Kirassyer odrzucił to oboie. Gdy już jeńca z rąk swoich oddał, a konia jego w zdobyczy sobie miał przysądzonego, udał się do Horodniczego miasta, prosząc, aby ten koń był przedany *na rzecz ranionych i chorych.*

W kilka dni po bitwie pod *Klasticą*, która na zawsze zniszczyła zamiary *Oudinota*, znaleziono ciało jednego Rossyyskiego officera, w bitwie poległego, którego pies wierny, nigdy dawniey tego officera nie odstępuiący, i tu jeszcze pilnował. Jeden z officerów od konney gwardyi, dowiedziawszy się o tém, posłał Podoficera 5go półku strzelców, obiecuiąc mu 10 rubli nagrody, jeśli mu psa przyprowadzi. Ofiarowany zwierzęciu pokarm, głaskania i wszelkie inne sposoby nie sprawiły skutku: pies nieodstępywał ciała swoiego pana. Zawiedziony w swey nadziei podoficer, chciał przynaymniey poległemu woiownikowi oddadź pobożną przysługę, i pogrześć jego ciało. Temu zamiarowi pies nie czynił żadney przeszkody, gdy ziemia pokryła ciało, udał się natychmiast dobrowolnie za nowym swoim panem, którego odtąd nie odstępował, a któryby go nie oddał za naywiększe skarby. Do tey pory służy mu to wierne i wdzięczne zwierze — Jak wysoka nauka, i jak wielki przykład dla ludzi! (*d. Rsch. Invalid.*)

ARENDA MAJĄTKOW SKARBOWYCH.

3 Rząd Obwodu Białostockiego podaie do publiczney wiadomości; iż w skutek Zalecenia Ministerstwa Finansow, odbywać się będzie w Rządzie ninieyszym publiczna licytacya na zadzierżawienie w trzyletnią possesyą, licząc termin oney od dnia 1go Junij teraźnieyszego 1813go do dnia 1go Junji 1816go Roku wakantnych Skarbowych maiątków w tuteyszym Obwodzie leżących — Zyczący zatém zadzierżawić którekolwiek z tych maiątkow, maią się stawić w Rządzie Obwodowém z prawnemi kaucyami na terminach do licytacyi wyznaczonych, to iest: pierwszym dnia 23 Junji, drugim dnia 3go, a trzecim i ostatecznym 10go Julji teraźnieyszego 1813 Roku — Jakie zaś maiątki przeznaczone zostały do zadzierżawienia okazuie następna Tabella —

Tabella. Skarbowych Maiątkow czyli Folwarkow w Obwodzie Białostockim leżących do zadzierżawienia w trzyletnią possesyą przeznaczonych.

Nazwisko Maiątkow czyli Folwarkow	Wiele należy do każdego z tych maiątkow włościańskich męskiey płci dusz	Ilość roczney do Etatu wnieśioney dzierżawy: Srebrem Rossyiskim		Ilość roczney do Etatu wnieśioney dzierżawy: Afsygnacyami Bankowemi licząc na każdy rubel srebrny po 2 afsygnacyinych złazy	
	liczba dusz	Rubli	Kop:	Rubli	Kop:
I. w Powiecie Białostockim					
w Amcie Surażskim Folwarki					
a) Zawyki - -	442	3115	91	9347	73
b) Baranki - -	138	2791	$57\frac{1}{2}$	8374	$72\frac{1}{2}$
c) Tryczowka -	328	1196	$96\frac{1}{2}$	3590	$89\frac{1}{2}$
II. w Powiecie Sokolskim.					
1. w Amcie Nowowolskim Folwarki					
a, Nowowola z Awulsem Majewo - -	721	2397	$88\frac{1}{2}$	7193	$65\frac{1}{2}$
b, Reszkowce - -	164	810	54	2431	62
c, Nowinka - -	36	296	16	888	48
d, Kolonia Grochowszczyzna - -	67	49	$74\frac{3}{4}$	149	$24\frac{1}{4}$
2. w Amcie Stoykowskim Folwark Dubowa - - -	258	975	$41\frac{3}{4}$	2926	$25\frac{1}{4}$
3. w Amcie Sokolskim Folwarki:					
a, Maczalna - -	37	63	-	189	-
b, Wrocenszczyzna	49	51	$1\frac{1}{2}$	153	$4\frac{1}{2}$
4. w Amcie Janowskim Kolonia Karczmysko	44	43	20	129	60
5. w Amcie Dubnickim Folwark Stołowa Kuznica	138	1556	$19\frac{1}{2}$	4668	$58\frac{1}{2}$
III. w Powiecie Bielskim.					
w Amcie Brańskim Folwarki:					
a, Kierznowek -	360	2508	$54\frac{3}{4}$	7525	$64\frac{1}{4}$
b, Buynowo - -	929	3461	95	10385	85
c, Malesze - -	124	1087	96^{1}	3263	$89\frac{1}{2}$
IV. w Powiecie Drohickim.					
w Amcie Mielnickim Folwarki.					
a, Drohiczyn z Woytowstwami Wolką i Rogowką - - -	194	1377	59	4132	77
b, Klukowo - -	44	143	73	431	19

Sowietnik Pajon.

J. L. Lachowicz. Sekretarz Guberński.

Za pozwoleniem Cenzury Wileńskiey — w Drukarni Dyecezalney XX. Missyoarzów.